

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania K. K. i D. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. o ustalenie
podlegania ubezpieczeniom,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 sierpnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych odwołujących się do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację K.K. i D. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 7 października 2020 r., którym oddalono ich odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 4 marca 2020 r. stwierdzającej, że D. K. od dnia 1 sierpnia 2019 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako pracownik zatrudniony u płatnika składek – P. [...] K. K..

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, który uznał, że sporna umowa jest pozorna dlatego, że nie zostały przedstawione żadne wiarygodne dowody na okoliczność faktycznego wykonywania pracy przez D. K.. Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem pierwszej instancji, że złożona dokumentacja z zakresu BHP i zeznania świadków oraz

odwołujących się nie potwierdziły faktycznego świadczenia pracy oraz, że brak jest dokumentów opatrzonych podpisem ubezpieczonego pochodzących ze spornego okresu, a dokumentacja papierowa z zakresu BHP nie pozwala na zweryfikowanie przez kogo i kiedy została wytworzona. W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie też Sąd Okręgowy podniósł, że przesłuchani w toku postępowania świadkowie nie potwierdzili aby ubezpieczony wykonał dla nich jakiejkolwiek czynności w ramach spornej umowy. Przy ocenie ważności umowy o pracę, Sąd Okręgowy miał na uwadze także okoliczności związane z treścią umowy o pracę, a mianowicie wskazał, że data zawarcia spornej umowy nie jest pewna, gdyż z jej treści wynika, że została zawarta od dnia 15 sierpnia 2019 r., ale jako dzień rozpoczęcia pracy wskazano 1 sierpnia 2019 r., natomiast zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nastąpiło dopiero 30 sierpnia 2019 r., a od 4 września 2019 r. D. K. stał się niezdolny do pracy z powodu nowotworu. Na schorzenia nowotworowe ubezpieczony leczył się już od września 2016 r. i był hospitalizowany. Ponadto, Sąd Apelacyjny podkreślił, że od 2012 r. D. K. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Mieszkaniowej, zasadniczo od 7.00 do 15.00 lub od 9.00 do 17.00. Podzielił w tym zakresie ocenę Sądu Okręgowego, że o nie jest fizycznie możliwe, aby ubezpieczony pracował po 16 godzin dziennie, w szczególności wobec zdiagnozowanego schorzenia. Nadto, w okresie absencji chorobowej płatnik nie zatrudnił nikogo na miejsce odwołującego, nikt też nie przejął jego obowiązków pracowniczych. Odwołujący został zatrudniony za wysokim, ponadprzeciętnym wynagrodzeniem w wysokości 4.000 zł, podczas gdy inni pracownicy płatnika - pracownik biurowy, inspektor BHP i menager - zatrudnieni byli za minimalnym ustawowym wynagrodzeniem. Sądy wzięły również pod uwagę, że D. K. jest synem K. K. oraz, że strony w przeszłości, na krótko przed spodziewaną niezdolnością D. K. do pracy, zawierały umowy o pracę na pełny etat za wynagrodzeniem 4.000 zł.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów prawa materialnego w postaci art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 8 § 1 k.c., art. 6 ust. 1 pkt 1 i 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W ocenie skarżących zasadne jest przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, albowiem jest ona oczywiście uzasadniona, gdyż z ustalonego przez Sąd Apelacyjny w [...] stanie faktycznym wynika, iż D. K. spełnił przesłanki

określone w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczące podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 sierpnia 2019 r. z podstawą składki w kwocie 4000 zł. W konsekwencji, jeżeli Sąd ustalił w stanie faktycznym iż D. K. wykonywał prace na rzecz swojego pracodawcy – K. K. i spełniał wszystkie przesłanki z art. 2 k.p należy uznać, iż podlegał on obowiązkowemu ubezpieczeniu: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Sąd Okręgowy w Ł., a następnie Sąd Apelacyjny w [...] błędnie, bez żadnej podstawy ustalił, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy D. K. a K. K. jest zawarta dla pozoru. Zdaniem skarżących z powyższym trudno się zgodzić i przeczy temu zebrany w sprawie materiał dowodowy. Powyższe jest oczywistym naruszeniem przepisu prawa materialnego w postaci art. 6 ust. 1 pkt 1 i 13 ust 1 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który wskazuje przesłanki uznania, że pracownik podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie warto wskazać, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Ustawodawca nieprzypadkowo konstruując wymagania skargi kasacyjnej wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie (§ 1 pkt 2) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu,

natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest chybiony. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Wskazać należy, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi polemikę z dokonanymi przez Sąd Apelacyjny ustaleniami

faktycznymi i oceną dowodów. Zdaniem skarżącego „Sąd Okręgowy w Ł., a następnie Sąd Apelacyjny w [...] błędnie, bez żadnej podstawy ustalił, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy D. K., a K. K. jest zawarta dla pozorów. Z powyższym trudno się zgodzić i przeczy temu zebrany w sprawie materiał dowodowy. Powyższe jest oczywistym naruszeniem przepisu prawa materialnego w postaci art. 6 ust. 1 pkt 1 i 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych”. Skarżący wskazał również, że Sąd Apelacyjny ustalił, iż D. K. wykonywał prace na rzecz swojego pracodawcy – K. K. i spełniał wszystkie przesłanki z art. 2 k.p. Tymczasem zauważyć należy, że skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika skarżących z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Apelacyjny, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktyczny sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, LEX nr 1324295).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[as]